Upłatę pocztową uiszczono ryczałtem.
Cena egzemplarza 25 gr. Konto czekowe P. K. O. 154.270.

ECHO ZAGŁĘBIA NAFTOWEGO

Tygodnik dla spraw społecznych, gospodarczych i politycznych.

Nr. 7. (52) Drohobycz-Borysław, niedziela dnia 16. lutego 1930. Rok II.

Poseł Dr. Bronisław Wojciechowski.

BEZROBOCIE.

Kryzys ekonomiczny, który dotknął Polskę, a wraz z Polską całą Europę w r. 1929, spowodował wzrost bezrobocia u nas do poważnej cyfry 230 tysięcy osób, pozbawionych możności zarobkowania. Jest to mniej, niż wykazuje statystyka z kwietnia 1926 roku, gdy bezrobocie ogarnęło aż 360 tysięcy ludzi, — bądź co bądź wielka troska musi przejmować wszystkich, którym los państwa, byt warstwy pracującej leży na sercu.

I dlatego poza szeregiem bardzo poważnych wysiłków, podjętych przez Rząd, a mających na celu ożywienie życia gospodarczego, — jak, naprzykład, uruchomienie kapitałów Zakładów Ubezpieczeń dla celów budowlanych, jak wniesienie do Sejmu ustawy o asygnowaniu kwoty 50 miljonów również na cele budowlane, — trzeba się liczyć z koniecznością wydatkowania znacznej sumy pieniędzy w sposób doraźny, na zasiłki dla bezrobotnych.

Społeczeństwo całe jest zgodne w tem, że kwestji bezrobocia nie rozwiąże się przez wypłatę zasiłków, że tylko wzmożone tętno życia gospodarczego zdolne jest sprowadzić tę klęskę powojennych społeczeństw do minimum. Sami robotnicy określają swój stosunek do tego zagadnienia w sposób bardzo prosty: „Nie chcemy jałmużny, — chcemy pracy i zarobku!“

Ale gdy klęska spada na jedną warstwę zbytnim ciężarem, nie wolno wtedy zamykać oczu na czarną rzeczywistość, na głód i nędzę rodzin robotniczych, i zasłaniać się uznawaną zresztą przez wszystkich teorją.

Wychodząc z tego założenia, — w czasie obrad na Komisji budżetowej Sejmu w końcu stycznia b. r., gdy na porządku dziennym zjawił się budżet Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej — Klub Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w osobie posła Stypińskiego, a Klub Frakcji Rew. P. P. S. w osobie posłanki Praussowej, postawiły wniosek o podwyższenie świadczeń dla bezrobotnych. Poseł Stypiński żądał wstawienia 24 miljonów złotych, posłanka Praussowa — 25 miljonów.

I tutaj ujawniła się ciekawa, a właściwie mocno nieciekawa gra partji cekawistów.

Gdy Minister Prystor imieniem Rządu z miejsca wyraził zgodę na wstawienie 15 miljonów dla bezrobotnych, — cekawiści nie poparli wniosku posła Stypińskiego względnie posłanki Praussowej, a poseł Żuławski z PSS CKW w sposób mętny zaczął tłumaczyć, aby również sprawę akceptowanych przez Rząd 15 miljonów odłożyć na później, to się zobaczy i. t. p.

Szybkie oświadczenie Ministra Prystora przyczyniło się jednak do tego, że Komisja budżetowa wstawiła pozycję 15 miljonów zł. natomiast brakło większości do uchwalenia 24 wzgl. 25 miljonów, a brakło właśnie głosów cekawistycznych.

Tak w świetle faktów wygląda opieka cekawistów nad niedolą robotniczą.

Mimowoli narzuca się pytanie, jakie motywy mogły skłonić PPSCKW do takiego postępowania, którego bądź co bądź ogół robotników płazem nie puści.

Wprawdzie trudno dziś zorjentować się w tych wszystkich łamańcach politycznych, jakie wyczyniają cekawiści, idąc w jednym szeregu z największymi wrogami postulatów robotniczych — endekami, przeciw Marszałkowi Piłsudskiemu, — ale znawcy stosunków twierdzą, że chodziło tu o „taktykę“ wobec Ministra Pracy Prystora.

Ponieważ Minister Prystor jest kamieniem obrazy dla działaczy cekawistycznych, których wyrzucił z Kasy Chorych i nie chce z pośród nich mianować Komisarzy tychże Kas, co czynił poprzednio Minister Jurkiewicz, — wobec tego zbierają cekawiści materjał agitacyjny do podburzenia mas przeciw p. Prystorowi i przeciw rządom Marszałka Piłsudskiego.

Cóż łatwiejszego jak wykorzystać nędzę bezrobotnych i pchnąć ich do ekscesów ulicznych!

Tymczasem jeżeli ci bezrobotni otrzymają jakie takie zasiłki, gdy poczują opiekę Rządu, a w szczególności przychylność Ministra Pracy, — pójdą spokojnie do domów, i oczekiwać będą cierpliwie rozpoczęcia na wiosnę robót budowlanych i innych. Nie zechcą też oni wyciągać kasztanów z ognia dla cekawistycznej partji w jej walce z Ministrem Prystorem, bo nie będą pchani do tego przez rozpacz, głód i zimno.

Tego właśnie uspokojenia bezrobotnych obawiali się widocznie cekawiści, chcąc utrącić względnie odłożyć sprawę powiększenia funduszu bezrobocia. Potem głosowali pod moralnym niejako przymusem za 15 miljonami, proponowanemi przez Ministra Prystora, jednak przeciw większej kwocie, wniesionej przez posłów z BBWR i Frakcji, bo znowu „taktyka“ nie pozwalała im głosować za wnioskiem przeciwników politycznych.

Straszna to spuścizna politykierji przedmajowej — ta „parlamentarna taktyka“! Niech giną bezrobotni, byle tylko można bić w Ministra, a już, broń Boże, za nic nie wolno poprzeć wniosku Bloku i Frakcji, choćby był najsłuszniejszy. Nie pierwszy to i nie ostatni wypadek takiego postępowania opozycji w Sejmie.

W takich warunkach trudno mówić o możliwości normalnej pracy parlamentarnej, pożytecznej dla kraju i ludności.

Jeżeli ktoś na wiecach grzmi przeciw Piłsudskiemu, przeciw Rządowi i przeciw Piłsudczykom, strojąc się w piórka jedynego obrońcy ludu, a w praktyce poświęca interesy najbiedniejszych celem odzyskania tłustych posad dla działaczy cekawistycznych w Kasach Chorych, jeżeli w imię bolszewickiego hasła „im gorzej — tem lepiej“, podważa spokój w państwie, spekulując na nędzy bezrobotnych, — ten nie może liczyć na uznanie

ludzi myślących państwowo i oddanych sprawie robotniczej.

Jeżeli posłowie Żuławski i Kwapiński z PPSCKW liczyli na to, że odmawiając kęsa chleba bezrobotnym, poprowadzą zrozpaczone masy tych bezrobotnych do „rrewolucyjnego" ataku na budynki i biura Kas Chorych, jak do tego dosłownie w swoim ostatnim tajnym okólniku nawołują, — to się bardzo pomylili.

Naród polski, a wraz nim warstwa robotnicza, przeżyły niejedną biedę. Wysiłki Rządu celem poprawienia trudnej sytuacji ekonomicznej, rzetelna pomoc, okazana niedoli bezrobotnych, znajdą należytą, przychylną ocenę w masach.

Nikt też nie pójdzie do ataku na Kasy Chorych w myśl intencji cekawistów, wydających tajne antypaństwowe okólniki.

Maj 1928 — styczeń 1930.

Dnia 5 maja 1928 r. odbyła się w Drohobyczu podniosła uroczystość wręczenia sztandaru 6 p. s. p., ufundowanego przez ludność Zagłębia naftowego i Drohobycza, jako dowód przywiązania i serdecznego stosunku, jaki łączy nasze społeczeństwo z bohaterską armją, a w szczególności z 6 pułkiem strzelców podhalańskich, który tyle krwi przelał w obronie Ojczyzny pod Uhrynowem, Sokalem i Warszawą i w wielu innych etapach walki o Niepodległość, które zapisały bohaterski ten pułk złotemi zgłoskami w historji naszej Ojczyzny. W czasie uroczystości tej dowódca 6 p. s. p. pułk dypl. p. Ruszczewski między innemi powiedział, że „Naród i wojsko powinna cechować wzajemna, szczera i nierozerwalna łączność".

Słowa te, wypowiedziane dwa lata temu znalazły swój wyraz w styczniu r. b., kiedy to dowódca 6. p. s. p. wraz z delegacją korpusu oficerskiego i podoficerskiego wręczył gminom powiatu drohobyckiego, oraz najwięcej zasłużonym przy fundacji chorągwi obywatelom ziemi drohobycko-borysławskiej oficerskie odznaki honorowe pułku zatwierdzone dekretem P. Ministra Spraw Wojskowych wraz z dyplomami.

Po uroczystem nabożeństwie w kościele parafjalnym w Drohobyczu, zebrali się przedstawiciele władz, samorządów i społeczeństwa w sali marmurowej nowego ratusza. Zebranych powitał dowódca 6. p.s.p. p. pułk dypl. Ruszczewski temi słowy: „W dniu dzisiejszym przypadł mi zaszczyt wręczenia odznaki pułkowej, zatwierdzonej reskryptem Pana Ministra Spraw Wojskowych, gminom i przedstawicielom tutejszego społeczeństwa. Odznaka ta zostaje nadaną na zasadzie art. 3. statutu tejże odznaki za specjalne zasługi dla Wojska i dobra pułku położone. Odznaka pułkowa jest widomym znakiem łączącym w jedną rodzinę wszystkich tych, co mają zaszczyt ją posiadać — w rodzinę pułkową, z komórek której składa się całość naszej chluby i godności narodowej: zwycięska Armja polska. Jest ona widomym znakiem łączącym tutejsze społeczeństwo z pułkiem — największa świętość którego: chorągiew pułkowa nosi herby ziemi tutejszej. Pod znakami temi pułk 6 strzelców podhalańskich nieraz jeszcze będzie walczył, znacząc krwią serdeczną najlepszych swoich Synów w obronie granic Rzeczypospolitej, w obronie jej godności i sławy, a ku chwale ziemi drohobycko - borysławskiej. W zamian niechże te symbole, które składają się na całość odznaki pułkowej: symbol krzyża, największego poświęcenia, posłuszeństwa i ofiarności i prastarego znaku naszych praojców— słowian, swastyki, symbolu ognia świętego, niech palą Wasze serca i dusze, gdy będzie chodzić o godność pułku w służbie Rzeczypospolitej".

Następnie odczytano protokół nadania odznaki przez sekretarza kapituły odznaki p. kpt. Dominę poczem dowódca pułku uroczyście wręczył odznaki i dyplomy następującym gminom: Drohobycz, Borysław, Tustanowice i Mrażnica. Odznaczeni i dekorowani zostali p.p.: starosta Porembalski, burm. inż. Reutt, dyr. „Polminu" inż. Biluchowski, dyr. Kozicki prezes B. Glazor, dyr. Jamrógiewicz i dyr. Piotrowski.

Po dekoracji przemówił w imieniu zebranych ze szczerem wzruszeniem starosta Porembalski, dziękując za zaszczyt jaki spotkał odznaczonych, podkreślając w swem przemówieniu, że jest to dowodem łączności Armji, a w szczególności 6 p.s.p , z tutejszem społeczeństwem, a kończąc swe przemówienie okrzykiem „Niech żyje 6 pułk strz. podhalańskich i Jego Dowódca", na co pułk. Ruszczewski wzniósł okrzyk „Niech żyją odznaczone gminy i nasi nowi honorowi żołnierze pułku". Uroczystość zakończono owacyjnemi okrzykami na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka J. Piłsudskiego.

Na zakończenie odbył się bankiet w bardzo podniosłym i serdecznym nastroju, który zgromadził przedstawicieli całego społeczeństwa, a w czasie którego wygłoszono szereg mów.

Bal Naftowy.

Dnia 8 b. m. odbył się w salach Sokoła w Borysławiu tradycyjny Bal Naftowy przy udziale około 800 osób, wśród których zauważyliśmy reprezentantów władz politycznych, samorządowych, Urzędu Górniczego i szerokich sfer przemysłowych.

W pięknie udekorowanej sali, według projektu artysty malarza p. Berezowskiego, przy dźwiękach znanej orkiestry pod artystycznem kierownictwem asyst. wiert. p. Różyckiego, bawiono się ochoczo do białego rana. Zabawa rozpoczęła się polonezem, do którego stanęło około 100 par, między któremi zauważyliśmy: starostę p. Porembalskiego z p. Lewiecką, p. Lewieckiego ze starościną p. Porembalską, posła Wojciechowskiego z p. Gerstmanową, inż. p. Machnickiego z p. Wojciechowską, p. inż. Lenieckiego z p. Załuską, p. dyr. Załuskiego z p. Machnicką, p. inż. Paraszczaka z p. Hołubową i t. d. i t. d.

Specjalną atrakcją Balu Naftowego były przepiękne tualety pań — żałujemy jedynie, że sprawozdania naszej recenzentki balowej nie możemy z braku miejsca w całości umieścić i ograniczamy się tylko do wymienienia kilku tualet. I tak: p. starościna Porembalska czarna georgette, p. Wojciechowska koloru cyklamen, p. Lewiecka czarna georgette, p. Machnicka czarna koronkowa, p. Hołubowa czarna, p. Załuska cytrynowaz koronek, p. Smalawska (z samborskiego) morelowa haftowana, p. Nowosielecka (z Paszowej) czarna, p. Królikowska czarna koronkowa, p. Marowska koronkowa, pna Marowska morelowa, p. Porembalska czarna koronkowa w szare kwiaty, p. Trznadlowa czarna, p. Kiljanowa szara jedwabna na czerwonem w kwiaty, p. Chabowska zielona w srebrne kwiaty, p. Skoczyńska lilla ze srebrem, p. Wikslowa morelowa, p. Gutkowska różowa, p. Kozicka czarna w oryginalny srebrny deseń, p. Postępska czerwona ze złotem, p. Karpińska czarna z koronkami, p. Dzidowa czarna satin ze srebrem, p. Zdanowiczowa czarna ze strusami, p. Girzejowska czarna crepe satin z tiulem, pna Zdanowiczówna biała crepe satin, p. Krygowska przepiękna czarna ze srebrem, pna Przybyszowska złota brock z tiulami, p. Kobakowa czarna, p. Kaniowa czarna z tiulem p. Łotocka kremowa satin, p. Jędrzejowska biała satin, p. Klarfeldowa czarna satin z tiulem, p. Regułowa lama z czarną korenką, p. Frenklowa (ze Lwowa) czarna ze złotem, p. Gerstmanowa czarna w kwiaty, p. Strocka wiśniowa satin, p. Pikulska szafirowa panne, p. Szulcowa czarna, p. Zielińska błękitna satin, p. Bielska czarna, pna Łohińska różowa, pna Wiluszówna (z Jasła) niebieska tiulowa ze złotą łuską, p. Mościcka czarna z dżetami, pna Hermanówna seledynowa, p. Dobrowlańska niebieska z czarnym, pna Bogdanowiczówna szafirowa georgette, pna Wasieczkówna poziomkowa, p. Wojnarowa biała, pna Spitzmanówna czarna, i wiele, wiele innych pięknych tualet, które przybyły na salę już po odejściu naszej korespondentki.

Tańce prowadził doskonały wodzirej p. Mościcki, którego pomysłowemu prowadzeniu tańców w dużej mierze przypisać należy udanie się zabawy. Bufet pod zarządem p. Bazylewicza spełnił w zupełności swoje zadanie.

Z życia P.W. i W.F.

Niedoceniana przez nasze społeczeństwo praca kulturalna P.W. i W.F. wykazuje dużą żywotność i powinna zainteresować szersze warstwy. Prym oczywiście dzierży hufiec gimnazjalny, który wystąpieniami swemi na zewnątrz spełnia swe zadanie, jakie spoczywa z natury rzeczy na najwyższej uczelni Zagłębia. Ostatnio uczcił hufiec ten rocznicę powstania styczniowego pięknym a poważnym wieczorem, o którego wartości najlepiej świadczy fakt, iż powtarzano go przy pełnej sali trzy razy. Wieczór rozpoczęła prelekcja jednej z uczennic oświetlająca znaczenie bohaterskiego porywu styczniowego. Pierwszą część wieczoru dopełniły bardzo dobre a bezpretensjonalne popisy muzyczne i kilka deklamacji (w których zresztą najmłodszy odtwórca najlepsze robił wrażenie).

Wieczór zakończono obrazkiem scenicznym w trzech częściach Żyłowskiego p. t. „Spełnione ojców sny". Wyzyskując legendę Tatr i Wernyhory stworzył autor szablonowy wprawdzie, lecz barwny i efektowny obrazek, dający swietne pole do popisu reżyserowi. Reżyserja prof. Chocieja wyciągnęła też maksimum, dając bardzo ładną oprawę dekoracyjną, kostjumową i pomysłowo rozwiązując dość ciężkie zadanie. Wykonawcy stanęli na wysokości zadania— interpretacja Wernyhory wykazała inteligencję i spory talent młodego artysty, choć brakło mu szerokości wyrazu wskutek czego postać niepotrzebnie wypadła demonicznie (gest i gra palców). Wybił się też pierwszy rycerz. Uwięziona Polska wymawiała „r" po francusku, oswobodzona zdradzała angielską flegmę.

BIAŁY SEZON. Długo oczekiwana przez narciarzy zima stała się hasłem rozpoczęcia kursów narciarskich L.O.P.P. i P.W. i W.F. Frekwencja tych kursów, dzięki dogodnym warunkom (wpisowe 2 zł., opłata 50 gr. mies., narty i sprzęt wypożyczany bezinteresownie), jest wprost imponująca. Sekcja narciarska legalizowana i uznana przez P. Z. N. daje członkom legitymacje P. Z. N. dzięki czemu zyskują oni znaczne ulgi w schroniskach, organizowaniu wycieczek i t. p. Spieszcie więc z zapisami, póki mamy śnieg (zgł. P.W. tel. 701, lub K. Mościcki tel. 7.)

OPŁATEK K. P. W. Hufiec kolejowy P. W. urządził w dniu 8 b. m. opłatek, na którym prócz członków obecni byli: ks. Słaby, nacz. p. Widuch i por. Steczkowski. Wszyscy członkowie hufca, Polacy i Rusini, zabawiali się w serdecznym nastroju do późnego wieczora.

Strzelcy maszerują.

ODPRAWA KOMENDANTÓW Zw. Strzeleckiego okręgu przemyskiego odbędzie się w Przemyślu dnia 16 b.m.

DROHOBYCZ. Oddział tut. deleguje na Kurs instruktorek P.W, który rozpocznie się 20 b.m. w Przemyślu jedną strzelczynię.

—Dnia 9 b.m. rozpoczął się Kurs narciarsi tut. oddziału, w którym bierze udział 17 strzelców.

KOMUNIKAT KASY CHORYCH.

Dlaczego zmieniłem z dniem 1 stycznia br. tablicę obliczenia składek i zasiłków?-

1) Dotychczasowa tabela, którą po Zarządzie oddziedziczyłem, obowiązywała od 1. czerwca 1924 r. i była tylko zamianą marek polskich na złote. Na obecne stosunki przestarzała!

2) W myśl polecenia Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń — musi nastąpić ujednostajnienie tablic we wszystkich Kasach, które dawały 14 grup zarobkowych i są indentyczne we wszystkich Kasach. Ujednostajnienie tabeli powoduje ułatwienia w przekazywaniu członków na leczenie do innych Kas.—

3) Górna granica zarobków była niewystarczającą ze względu na zarobki w tutejszem Zagłębiu, a szczególnie u pracowników umysłowych. Również, i pracownicy fizyczni osiągali swoimi zarobkami najwyższą grupę zarobkową, czemu musiałem dać wyraz.—

4) Zmieniłem najniższe grupy zarobkowe tyczące się t.zw. uczniów bezpłatnych (1-sza grupa), za którą Kasa policzyła 40 gr. miesięcznie, a które to nie pokrywały nawet kosztów administracyjnych, jak listu płatn. kwit i t. d. —

Ogólnie biorąc podniesione niezadowolenie i pokrzyki, że ja w ten sposób pragnę w chytry i niewłaściwy sposób naciągnąć pracodawców niema rzeczowego uzasadnienia, a natomiast wykonując ustawę dobrze zrobiłem nie tylko dla ubezpieczonych ale dla pracodawców — bo wprowadziłem w życie nakazy z art. 19, 20 i 21, co uwydatni się nie tylko w opłatach, ale i w świadczeniach. — Pracodawcy nie dołożą ani grosza, ubezpieczeni w świadczeniach dostaną to, zaco wpłacają —

ZAKRZEWSKI STANISŁAW
Komisarz Rządu i Dyrektor Pow. Kasy Chorych w Drohobyczu.

Ze Zw. Lekarzy Kasy Chorych

SZANOWNY PANIE REDAKTORZE

W odpowiedzi na artykuł Pana Komisarza Zakrzewskiego, umieszczony w Pańskiem poczytnem piśmie w numerze 3 b. r. stwierdzamy, co następuje:

1) w obu artykułach, zamieszczonych w numerze 45 z.r. i w numerze 3 b. m, dane liczbowo są sprzeczne, nie wiadomo więc, które z nich są autentyczne.

2) Pan Komisarz podaje w numerze 3, że pobory lekarskie wynosiły w rok 1929 16·8 proc. przypisu z ogólnych dochodów wówczas, gdy ustawa przywiduje przeszło 20 proc. na ten cel, czyli, że nie przekroczyły one ustawą dozwolonej wysokości, przeciwnie były niższe.

3) Przytoczono przez Komisarza dane liczbowe odnośnie do poborów dwu Lekarzy—Roentgenologów niemożna zaliczać do właściwych poborów, ponieważ lekarze ci są płaceni od jednostkowych zabiegów i w cyfrach tych mieści się także obsługa instytutu, amortyzacja zużywanych przyrządów, oraz koszta klisz, które są znaczne.

4) Jeżeli chodzi o wysokość wynagrodzenia, to statystyka załatwianych w ambulatorjach chorych wykazuje, że przeciętnie jedna wizyta u internisty kosztuje Kasę 50-60 groszy, u specjalisty (chirurga ginekologa, wenerologa, dentysty, okulisty) 80-90 groszy, wyjazdy do chorych w obrębie 4 klm. 3 zł. Cyfry powyższe same mówią za siebie i jest widocznem, że praca lekarza, ciężka i odpowiedzialna nie wypada za drogo dla Kasy.

5) Chodzi nam o publiczne wyświetlenie faktycznego stanu rzeczy co do wysokości poborów lekarskich i nie występowaliśmy przeciwko osobie Komisarza, którego też w listach naszych zupełnie nie zwalczaliśmy.

6) Oświadczamy, że na liście niniejszym kończymy wszelką dyskusję w sprawach, które poruszyliśmy.—

Z poważaniem
Zarząd Związku Lekarzy Kas Chor.
Dr. Gorczyński m. p.
Dr. A. Tomanek m. p.

Na morze!!

W ciągu lutego b.r. cała Polska uroczyście święci historyczny jubileusz 10-tej rocznicy naszego dostępu do morza, o posiadaniu którego marzyły szeregi pokoleń polskich. Wiadomą jest rzeczą, że samo posiadanie morza nie warunkuje bogactwa i potęgi Państwa. Dlatego potrzebna jest silna flota morska jak wojenna tak i handlowa. Początki jak jednej tak i drugiej Polska już ma. Nie jest to jednak ten stan, w którym Państwo nasze jako silne mocarstwo, trwać może. Polska, ażeby zaspokoić swe potrzeby morskie i stać się naprawdę silnem morskiem mocarstwem oraz by zatrzymać w kraju około 400 milj. rocznie, które płaci obcym za wywóz naszych i przywóz zamorskich towarów, musi posiadać najmniej 300 okrętów handlowych. Do tego stanu posiadania własnych okrętów my wszyscy obywatele Państwa musimy dążyć za wszelką cenę. Jest to jeden z najważniejszych nakazów naszych na chwilę obecną. Rząd nasz sam bez pomocy wszystkich obywateli temu gigantycznemu zadaniu nie podoła. I dlatego też Komitet Floty Narodowej, jako instytucja społeczna, powołana do życia Ustawę Sejmową z dnia 16 lutego 1927 r. do gromadzenia funduszów na budowę silnej floty morskiej, dziś, w dniu 10-ej rocznicy naszego dostępu do morza, zwraca się do wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej z apelem w kierunku składania ofiar na ten wielki cel państwowy.

Obywatelu! W myśl założenia, że silna flota morska, to Twój dobrobyt, nie poskąp grosza na wielką sprawę.

Słuchaj Polsko!

Przez Twoje pola, wzgórza i rzeki idzie przepotężny szum jakiś nieznany.

To nie łany zielone, ani bory nad brzegami Wisły, Niemna i Dźwiny tak szumią.

To morze mówi!

Idzie głos jego z przeolbrzymiej piersi, rzucony w przestworza.

Słuchaj Polsko!

Zali nie rozumiesz, nie czujesz tętna życia, idącego od morza? Ono prosi Cię o własne okręty, na których w szeroki świat wypłyniesz. Od morza zew idzie.

Na morze!! budować porty, budować okręty!
Niech dla celu tego nikt grosza nie pożałuje!
Polsko, słyszysz?!

Komitet Floty Narodowej
Warszawa, Elektoralna 2
P. K. O. Nr. 30.

Tam wpłacaj!

Praca w Związku Strzeleckim Oddział „Tarnawka".

Oddział nasz założony w maju ub. r. poszczycić się może bardzo szybkiem tempem rozwoju. Oddział liczy dziś 63 członków, w tem 43 ćwiczących. Utworzoną została w ramach organizacji oddziału sekcja żeńska, do której należy 13 strzelczyń (nasze strzelczynie uważają 13 za szczęśliwą liczbę). —

Prezesem Zarządu jest ob. Girzejowski, komendantem oddziału ob. Michalak. Oprócz zawodniczej pracy przysposobienia wojskowego, która idzie składnie, rozwijają się także i inne agendy oddziału.

Sceniczne kółko amatorskie pod energicznem kierownictwem ob. Gorgonia dało już jedno przedstawienie w jesieni ub. r. obecnie odbywają się próby nad nową sztuką.

Praca oświatowa na którą kładziemy duży nacisk rozwija się pomyślnie; odczyty odbywają się co piątku. Obecnie ob. Girzejowski kończy cykl odczytów „Historja Wojskowości w Polsce". Przewidziane są dalsze odczyty, które mają kształcić naszych członków i zrobić z nich uświadomionych i prawych obywateli Państwa.—

Bolączką naszą jest brak mundurów; również brak jakichkolwiek przyrządów sportowych da nam się bardzo odczuć z chwilą otwarcia boiska sportowego w b. r. Mamy jednak nadzieję że w związku z obecną reorganizacją Komitetu P.W. i W.F. nasze braki, utrudniające nam pracę przysposobienia wojskowego, zostaną w miarę czasu usunięte.—

Nasza świetlica strzelecka jest pełną nie tylko w dniach ćwiczeń i odczytów, lecz w każdy wieczór zbiera się tam brać strzelecka aby przepędzić parę chwil razem, korzystając z szachów i prenumerowanych przez oddział czasopism. Możemy być optymistami widząc, że obecne młode pokolenie, wychowujące się w Polsce niepodległej, nie posiada tych stygmatów niewoli, któremi znaczone są serca i mózgi wielu ze starszego społeczeństwa.—

Odnowienie kościoła św. Barbary

Podajemy niniejszem wykaz osób, którzy przyjęły „listy składkowe" na odnowienie kościoła św. Barbary na Wolance na miesiąc luty:

Aukstukajtis Karol, Barański Bolesław, Bobrowski Wiktor, Babel Tadeusz, Brincken Włodzimierz, Bokało Bazyli, Borek Marceli, Bittner Juljan, Błażowski Jan, Bukojemski Antoni, Chabowski Bronisław Ciepielowski Kazimierz, Cieślicki Karol, Ćwikła Franciszek, Czerwiński Tadeusz, Chyżewski Zygmunt, Ciszewski Eugenjusz, Czarnecka, Chołonieski Zygmunt, Dzięciołowski Władysław, Erdstein Leon, Fiebert W., Faulhammer Edward, Glazor Bolesław, Gerżabek Władysław, Gawlik Tadeusz, Gisges Rudolf Gerstman Zygmunt, Godowski Jan, Gołębiowski Jan, Grocholski, Henrch Florjan, Inż. Hoszowski Kazimierz, Jarecki Teofil, Jastrzębski Roman, Jankowski Mieczysław, Jarzyna Stanisław, Kabl Antoni, Kapiszewski Stefan, Komarnicki Adam, Kumor Franciszek, Inż. Kobak Władysław, Inż. Kobak Kszimierz, Inż. Kania Roman, Inż. Krygowski Mieczysław, Inż. Książek Bogdan, Knebloch Bolesław, Krobicki Witold, Kwiatkowski Jerzy, Krochmal Jan, Klewar Rudolf, Rossowski Kazimierz, Kom. Kalkus Franciszek. Inż. Książkiewicz Kazimierz, Leopold Marjan, Lewicki Roman, De Laveaux Kazimierz, Leszczyńska Jadwiga, Inż. Łodziński Mieczysław, Łukawiecki Stanisław, Łotocki Stanisław, Łaszcz Tadeusz, Malocco Leonard, Marowski Tadeusz, Michalewski Zbigniew, Müller Wacław, Misiak Józef, Moskała Bolesław, Maryniak Piotr, Matheisel, Ortyński Zydmunt, Oktawiec Józef, Inż. Ozarkiewicz Jan, Ostrowski Wacław, Postępski Kazimierz, Porembalski Tadeusz, Palmi Otton, Partyka Józef, Petion Kazimierz, Pilch Alojzy, Pikulski Adam, Popiel Kazimierz, Pazowski Jan, Inż. Psarski Stanisław, Radłowski Adam, Rydzik Adam, Renefort Kazimierz, Inż. Regula Tadeusz, Reitherowa J., Rumansdörfer Antoni, Skibiński Tadeusz, Sikora Adolf, Inż. Sękowski Aleksander, Serwinowski Stefan, Serwatka Tadeusz, Inż. Sawicz Borys, Swiętnicki Ludwik, Skirliński Marjan, Schiller Mikołaj, Schiller Bolesław, Sadowski Jan, Szmytt Stanisław, Skubiejski Walerjan, Swierzowicz Hieronim, Inż. Skoczyński Wacław, Szwabowicz Zbigniew, Inż. Szerauc Gustaw, Inż. Szarek Mieczysław, Szymkówna Matylda, Smoluchowski Leon, Kom. Stejka Kornel, Stow. Młodz. Pol. Żeńsk., Tabaczyński Zygmunt, Trapp Filip, Twardzicki Bolesław, Trznadel Henryk, Tokarz Józef, Tyszkiewicz Mieczysław Ulanowska Anna, Waliszko Józef, Wilczkiewicz Włodzimierz, Wasylkowski Kazimierz, Węgrzynowski Ludwik, Wąsowski Leon, Węgrzyn Jan, Wójcikowski Paweł, Widuch Stanisław. Ważna Helena, Ważny Tadeusz, Wojciechowska J., Zalewski Adam, Zakrzewski Konrad, Zdanowicz, Zdzieński Ireneusz, Zieliński Czesław, Zółkiewicz Stanisław, Żmigrocki Alojzy, Załuski Czesław.

Równocześnie ogłaszamy wynik zbiórek na poszczególne listy dotąd zwrócone.

Maryniak Piotr 50 zł— Palmi Otton 34 zł 70 gr Popiel Kazimierz 61 zł — Skibiński Tadeusz 36 zł 50 gr Sikora Adolf 25 zł 50 gr Węgrzynowski L. 18 zł — Inż. Węgrzyn Jan 20 zł 10 gr Smoluchowski Leon (Pracownicy warsztatów „Galicja") 40 zł 75 gr Faulhamer Edward 40 zł — **razem 326 zł 37 gr.**

Zbiórka przed kościołem z 9. II wyniosła 54 zł 64 gr.

Związek Inwalidów wojennych, który złożył na odnowienie kościoła św. Barbary na Wolance 100 zł. wzywa organizacje b. wojskowych do wpłacania ofiar na powyższy cel.

Nowe wydawnictwa.

Katalog wydawnictw Karpackiej Stacji Geologicznej zawiera imponujący dorobek dziesięcioletniej pracy (1919-1929) tej zasłużonej dla naszego przemysłu placówki.

Sprawozdanie Banku Polskiego za rok 1929 ukazało się w druku, dając bardzo ciekawy obraz stałego rozwoju tej potężnej instytucji finansowej w ub. roku. W obszernej tej publikacji (70 blizko stron) odzwierciedla się całe życie gospodarcze Polski, nie wyłączając najdrobniejszej gałęzi przemysłu czy handlu. Podziwiać należy tempo w jakiem zostało wykonane, dzięki czemu będzie ono podstawą do dyskusji na Zwyczajnem Walnem Zebraniu Akcjonarjuszy, które odbędzie się 13 b. m. w Warszawie.

Wiadomości gospodarcze

W ślad za obniżeniem stopy dyskontowej przez Bank Polski, ukazać się ma w najbliższych dniach rozporządzenie ministerstwa skarbu o lichwie pieniężnej, na mocy którego maksymalna dopuszczalna stopa procentowa pobierana przez przedsiębiorstwa bankowe, zostanie obniżona do 12 proc.

Równocześnie Związek Banków na posiedzeniu wczorajszem uchwalił obniżenie stopy dyskonta w bankach prywatnych z 13 na 12 proc. Obniżka dyskonta wejdzie w życie w połowie miesiąca.

Jak się dowiadujemy, w związku z tem niektóre banki lansują pomysł równoczesnego obniżenia procentu wkładowego, tj. procentu, płaconego przez banki publiczności za wkłady.

Pomysłowi temu należy się przeciwstawić jak najbardziej kategorycznie.

Przy dzisiejszej drożyźnie pieniądza procent wkładowy, płacony obecnie przez banki, jest i bez tego bardzo niski, tak, iż oszczędności omijają banki, a w ostatnich czasach daje się zauważyć tendencja odpływu wkładów z banków.

Dlatego nie obniżenie, ale podwyższenie procentu wkładowego byłoby wskazane dla przyciągnięcia oszczędności ludowych do kanałów bankowości prywatnej.

Stopa wkładowa nie powinna więc w żadnym razie ulec obniżce w umowie kartelowej banków — na co winny wpływać czynniki miarodajne.

* * *

Fundusz bezrobocia nie wypłacał dotychczas dodatków dla dzieci takim bezrobotnym, których żona pracowała i zarabiała.

Na skutek interwencji związków zawodowych, które uważały, że taka interpretacja przepisów o zapomogach dla bezrobotnych jest niesłuszna — odbyło się posiedzenie zarządu Funduszu bezrobocia w obecności dyrektora Kmity, na którem sprawa została przesądzona na korzyść bezrobotnych.

Bezrobotni otrzymywać więc będą do swej zapomogi dodatek dla dzieci bez względu na to, czy żona bezrobotnego pracuje i ile zarabia.

* * *

Minister skarbu zarządził, by mandaty członków komisji szacunkowo — odwoławczych przy wymiarze podatku majątkowego przedłużone zostały na cały rok bieżący, a to z tego względu, że ministerstwo spodziewa się uchwalenia w b. r. nowej ustawy o podatku majątkowym, co pociągnie za sobą reorganizację komisyj szacunkowo — odwoławczych.

* * *

W Izbach skarbowych odbędą się w najbliższym czasie zjazdy naczelników urzędów skarbowych, na których omawiana będzie sprawa tegorocznego wymiaru podatku od obrotu.

Opierając się na ogólnych wskazówkach przyjętych na zjeździe naczelników II wydziału Izb, jaki się odbył w ministerstwie, prezesi Izb skarbowych mają wskazać szczegółowo, jakie dziedziny handlu i przemysłu znajdują się dziś w upośledzeniu.

Jak nas informują, nie przewiduje się w roku bieżącym podwyższenia szacunku. Przeciwnie przewiduje się dla niektórych działów przedsiębiorstw obniżenie wysokości oszacowanego obrotu. Szacunek obrotów firm handlowych nieprowadzących ksiąg opierać się będzie na porównaniu z firmami z tejże dziedziny, prowadzącemi księgi.

Wymiary tegoroczne winny uwzględnić faktycznie niską konjunkturę roku ubiegłego oraz istotne możliwości płatnicze danych działów przemysłu i handlu.

Eksport węgla polskiego przez Gdańsk i Gdynię w miesiącu styczniu 1930 r. osiągnął rekordową dotąd nie notowaną wysokość, a mianowicie: przeładowano w Gdańsku 551.214 tonn, przeładowano w Gdyni 254.045 tonn, a więc razem 805.259 tonn. W porównaniu z tymże okresem czasu 1929 r. przeładunek węgla eksportowego na statki w Gdańsku i Gdyni wykazuje zwiększenie o 163.615 tonn, tj. o 25.5 prc.

* * *

Praca polskich kolei państwowych, jak wykazuje statystyka w grudniu 1929 r. osiągnęła większe natężenie, niż w tym samym czasie roku 1928 i 1927. Koleje polskie przewiozły w tym miesiącu 17 tys. wagonów średnio dziennie, co wykazuje wzrost przewozu o prawie 400 wagonów dziennie w porównaniu z rokiem 1928 i prawie 1000 wagonów w porównaniu z r. 1927. Stosunkowo duży wzrost wykazuje naładunek węgla, koksu i brykietów, co świadczy o coraz silniejszem utrwalaniu się węgla polskiego na rynkach zagranicznych.

* * *

Niema lepszego dowodu na szybkie tempo z jakiem kobiety wdzierają się do życia gospodarczego Ameryki, jak statystyka podatkowa. Wiedziano już oddawna, że praca kobiet i ich zarobki stanowią wybitną pozycję w dochodzie państwa. Pomimo to jednak cyfry z ogłoszonego, niedawno zestawienia podatków dochodowych za rok 1929 są zadziwiające.

Z zestawienia tego wynika, że w r. 1927, 535.139 samotnych kobiet zdeklarowało podatki od dochodów w wysokości 2,233.844.068 dolarów. Pozatem płaciły mężatki, mające osobny majątek, w 112.719 wypadkach podatek od łącznej sumy 1,219.714.318 dol.

W tym samym roku 1,512.497 samotnych mężczyzn zeznawało podatki dochodowe od łącznej sumy 4,912.025.508. Małżonkowie posiadający wspólnie majątek zdeklarowali w 2,016.850 wypadkach dochody w łącznej wysokości 13,870,232 343 dolarów.

Z cyfr tych wynika, że większość dochodów Stanów Zjednoczonych pochodzi od ludzi żonatych. Samotne kobiety płacą niemal połowę tego co płacą samotni mężczyźni.

KRONIKA NAFTOWA.

Ze świata.

W Rumunji wprowadzono podatek od produkcji brutto w wysokości 3 %, który ma być opłacany częściowo w naturze, częściowo gotówką. W naturze płacić będą przedsiębiorstwa, których roczna produkcja przekracza 200 cystern ropy rocznie.

* * *

Brazylja importowała w 1929 r. 2,161.930 beczek benzyny w czem 1,096.052 ze St. Zj. Am. pł., 570.630 z Peru 481.126 z Meksyku. Resztę zapotrzebowania pokryli inni producenci amerykańscy.

* * *

Przeciętna tygodniowa produkcja St. Zjednocz. Am. płn. wynosiła w ub tygodniu 2,595.000 beczek, z czego widać, że produkcja ta w dalszym ciągu obniża się. Odbiło się to w ostatnich dniach na giełdzie, powodując nieznaczną zwyżkę cen ropy. Nie pozostało to bez wpływu i na eropejskie giełdy, które notują silniejszą tendencję naftowych papierów wartościowych.

* * *

Wprowadzony w życie plan gospodarki naftowej w Rosji sowieckiej, już dziś napotyka na poważne trudności. Okazuje się, że w pierwszym miesiącu nie przeprowadzono planowych robót a nowe wiercenia na kilku terenach zawiodły. Z Mosky wysłano specjalną komisję do Baku i Grosnyj, która ma zbadać przyczyny niepowodzenia ułożonego planu. Równocześnie przedłożyty delegacje robotników naftowych rządowi postulaty swe, dotyczące wprowadzenia w życie wspomianego planu,

Daj grosz na T. S. L.

Z Zagłębia

Stan z dnia 11 b. m.

Stateland Południe gł. 831 m, rury 10", w. nasunięte ciągnie się rury 10" z utraconym świdrem

Vandenbergh gł. 1692 m, rury 4", eocen dolny

Zawisza Czarny II gł. 891 m, rury 9", w. polanickie

Fryderyk IV gł. 1492 m, rury 5·5". piaskowiec borysławski, produkcja samoczynna 13000 kg. ropy dz. i 10 m³/ min gazu.

Józik (Fryderyk III) gł. 640 m, rury 12". produkcja z warstw inoceramowych 6000 kg. ropy dz.

Arkadja gł. 1212 m, rury 9", z warstw polanickich ściągnięto 13000 kg. ropy

g. Sikorski gł. 555 m. rury 12", w. nasunięte

Ekwiwalent III gł. 1681 m rury 5", w. eocen dolny

Parnas (Katarzyna B) gł. 197 m, rury 16", w. nasunięte

Jaberg gł. 204 m, rury 14 ", wyrstwy polanickie

Pasteur II gł. 1764 m, rury 5", produkcja dz. około 3000 kg. ropy przy 15% zanieczyszczeniu- w gł. 1761 m nawiercono piaskowce jasne kwarcytowe typu nadrogowcowego- produkcja ropy zwiększa się.

zygmunt V wiercenie rozpoczęto z początkiem b. m.

Kronika tygodniowa

Borysław.

Zabawa taneczna urządzona staraniem Komitetu Rodzicielskiego szkoły im. J. Piłsudskiego odbędzie się w salach Sokoła dn. 15 b. m. Licznie zapowiedziany udział gości i szereg przemiłych atrakcji, jakie przygotował Komitet, wróżą tej zabawie niebywałe powodzenie. Czysty dochód przeznaczono na kolonję wakacyjną im. J. Piłsudskiego.

Reduta mieszczańska „Gwiazdy" odbędzie się dn. 22 bm. w sali kina „Palace" Tradycyjne powodzenie reduty „Gwiazdy" i w tym roku zapewne nie zawiedzie.

Odprawa Podoficerów rez. odbędzie się dn. 16 b. m. w lokalu własnym (Zw. Strzelecki na Wolance) o godz. 10. rano. Wszyscy podoficerowie winni się zjawić bezwarunkowo.

Kiermasz Koła Rodzicielskiego szkoły im. Sienkiewicza w Tustanowicach odbędzie się dnia 22 b. m. w sali „Proświty".

Festyn zimowy. Staraniem Koła Rodzicielskiego szkoły żeńskiej na Wolance odbędzie się 16 lutego w sali Sokoła wielki festyn zimowy. Program bardzo urozmaicony: loterja fantowa (do wygrania króliki, drób, materjały na ubrania dziecinne, zabawki i t. p.), wędka, poczta, wybór „miss Borysław" i w. in. Po loterji tańce — muzyka salonowa, bufet we własnym zarządzie. Dochód przeznaczony na dożywianie ubogiej dziatwy szkolnej. Początek o godz. 3-ciej pop. Wstęp dla dorosłych 1 zł., dla młodzieży 50 gr.

Jeszcze o zwyrodnialcu. Odnośnie do zamieszczonej przez nas notatki o sprawkach Wojciecha Królikowskiego i jego wyjaśnieniu, stwierdzamy, że zgłosił się do Redakcji ojciec nieletniej ofiary zwyrodniałego starca i doniósł nam, iż nieprawdą jest jakoby został on sądownie uniewinniony, gdyż sprawa ta znajduje się w toku dochodzeń w prokuraturze.

Naokoło Polski. W dniu 13 b.m odwiedził naszą Redakcję p. Jan Wiśniewski z Ostrowia poznańskiego, który odbywa podróż pieszo naokoło Polski. Znajduje się on w drodze 8 mies. — cała podróż obliczona jest na 1½ roku. Młodemu harcerzowi życzymy szczęśliwej podróży.

Nowy oddział Zw. Strzeleckiego na Ratoczynie utworzył się na inauguracyjnem zebraniu w dniu 12 b. m. Prezesem zarządu wybrano

ob. J. Gołębiowskiego, viceprez. ob. Szczurka.

Amatora pasów od okien wagonowych, Tomasza Piroga przyłapano w dniu 7 bm. na gorącym uczynku operacji tych pasów.

Nasz Don Juan. Tadeusz Porcina z Borysławia uprowadził żonę Michała Palacza Walerję. Niepomny swego wzoru z Sewilli dopuścił się on przy tej okazji wymuszenia, co miało przykre natępstwa.

Pożar wybuchł z nieustalonych powodów w budynku na kop. „Petrol" którego pastwą padł sufit i trzy ściany.

Niewierna sługa Dnia 10 b. m. aresztowano Annę Tysiak, służącą Mikołaja Kulczyckiego z Tustanowic, która zabrała swemu panu większą ilość garderoby.

Przy studni. W świecie zwierząt obowiązuje przy wodopoju bezwzględne zawieszenie broni. U ludzi nie, czego dowodem, że N. Zaum z Borysławia handlarz papieru, pobił wiadrem przy pobieraniu wody Jana Murarskiego.

Na gorącym uczynku kradzieży żerdzi wiertniczych przyłapano Józefa Bugierę.

Za opilstwo przytrzymano Wasyla Kobysza i Wojciecha Neubara.

Repertuar kina Colosseum „MASKI ERWINA REINERA" według wspaniałej powieści Wassermana z niezrównanym J. Gilbertem w roli tyt. Od poniedziałku wspaniały film „ZABAWA w MIŁOŚĆ". W najbliższym czasie epokowy film „WOŁGA, WOŁGA" („Pieśń o atamanie"). Do wyświetlania tego filmu zmobilizowała dyrekcja specjalny zespół muzyczny, dając mu cudowną oprawę muzyczną.

Drohobycz

Personalne. Drogomistrz p. Łukasiewicz przeniesiony został na podobne stanowisko do Brzozowa z siedzibą w Dynowie.

Komitet Propagandy Antygruźliczej urządził dn. 9 b.m. akademję na której bogaty program złożyły się występy „Echa", śpiew p. Kozak-Świdzińskiej, solo fortepianowe p. E. Ungerfelda, chór seminarjum nauczycielskiego oraz bardzo interesujący wykład Dr. Sabatowskiego na temat „Nowe poglądy na gruźlicę jako chorobę społeczną".

Zw. Obyw. Pracy Kobiet odbył w dniu 10 b. m. w sali Rady Powiatowej swe organizacyjne zebranie przy bardzo licznym udziale naszych pań Zebranie zagaił starosta p. Porembalski poczem na przewodniczącą wybrano p. Homsową, jako viceprzew. p. Kozicką i p. Biluchowską, na sekretarkę p. Stocką

Sport zimowy P. W. W Drohobyczu uruchomiono z dniem 9. lutego 1930 propagandowy kurs narciarski dla członków P. W.—Kurs narciarski przeprowadzają instruktorzy P. W. w 6-ciu zorganizowanych plutonach. W skład plutonu wchodzi 20 do 25 członków P. W.—

Młodzież cwicząca w P. W. okazuje w kierunku sportu narciarskiego nadzwyczajny zapał.—

Uruchomienie kursu mogło nastąpić jedynie dzięki zakupieniu przez Pow. Komitet W. F. P. W. 25 par nart z funduszu sportowego, którym dysponuje Pan starosta Porembalski.—

O ile warunki atmosferyczne pozwolą na normalny przebieg kursu narciarskiego propaganda sportu narciarskiego będzie w powiecie Drohobycz pełną. Pow. Drohobycz będzie posiadał około 150 członków P. W. wyszkolonych narciarzy.

W następnym roku zamierza Pow. Komitet W. F. i P. W. sprawę sportu narciarskiego znacznie jeszcze rozszerzyć obejmując nie tylko miasto, lecz także i wsie. W tym roku szkoli się w narciarstwie tylko Stebnik, Solec i Podbuż.

Z powiatu. Z końcem przyszłego miesiąca odbędzie się w Drohobyczu kurs sadownictwa dla drożników naszego powiatu. Dnia 9 b. m. odbyło się zakończenie kursu gospodarczego w SOLCU, który ukończyło bardzo wielu tut włościan. Wykłady odbywały się, dzięki uprzejmości kierownika tut. szkoły, w lokalu szkolnym - wykładali: p. insp. Urbanowiczówna, p. insp. Gryl i p. inż Sobek. Z całym uznaniem podkreślić należy duże zainteresowanie miejscowej ludności wykładami, które niewątpliwie przyczynią się od podniesienie kultury rolnej w tej gminie. W połowie marca odbędą się podobne kursa w Kołpcu, Rychcicach i Słońsku.

W obronie zwierząt. Ekspozytura Twa Opieki nad zwierzętami zwraca się od nas z prośbą napiętnowanie niektórych naszych dorożkarzy, których konie przedstawiają obraz nędzy i rozpaczy. Narazie ograniczamy się do podania numerów tych dorożek, sądząc, że kompetentne czynniki zwrócą uwagę na ten wołający pomstę stan. Sa to Nr. 5, 6, 14, 24 i 42. Równocześnie z przykrością stwierdzamy, że umieszczone w parkach stoliczki na żywność dla ptasząt świecą pustkami i nie wywołują żadnego odruchu w naszym społeczeństwie. Może nasi milusińscy zechcą pamiętać o swych małych przyjaciołach?

Odpowiedzi Redakcji.

P. OLSZANIECKIEMU. W sprawie tej nic nam nie wiadomo.

RÓŻNE.

Najbardziej nowoczesny parlament świata

Parlament finlandzki (Riksdark) ma prawo pretendować o nazwę najlepiej i najnowocześniej urządzonego pod względem technicznym parlamentu na świecie. Posiada urządzenia umożliwiające transmisję radjową każdej wygłoszonej mowy. Obecnie zaś na ukończeniu są nowe instalacje dla obliczenia głosów za pomocą... elektryczności. Każdy z posłów ma przed sobą na pulpicie dwa guziki, oznaczone napisami „tak" i „nie". Za pociśnięciem jednego z nich zaświeca się odpowiednia lampka, umieszczona na tablicy wmurowanej za trybuną mownicą. O ile poseł chce się wtrzymać od głosu, naciska obą guziki jednocześnie, przez co działanie ich obu neutralizuje się. Po skończeniu głosowania przewodniczący izby naciska dźwignię, za pomocą której u dołu tablicy automatycznie ukazuje się suma głosów „tak" i „nie". Dowcipny ten sposób wyklucza wszelkie niedokładności czy pomyłki w obliczaniu głosów.

Do byłych członków tajnych organizacyj niepodległościowych w latach 1885—1895 w Małopolsce.

Upraszamy wszystkich byłych członków tajnych organizacyj polskich niepodległościowych w latach 1885—1895 na terenie Małopolski o przesłanie swoich dokładnych adresów; zamierzamy bowiem wydać pamiętnik i urządzić zjazd we Lwowie.—Za Komitet organizacyjny: prof. Borzemski, Lwów ul. Łyczakowska 50. II. p.—

Czyżby Grób Aleksandra Wielkiego?

Z Aleksandrji donoszą, że w pobliżu słynnego meczetu Abji-Rasak, przy dokonywaniu robót ziemych robotnicy natknęli na głowicę wielkiej marmurowej kolumny w stylu ptolomejskim, którą następnie odkopano pod kierunkiem miejscowych władz prawie aż do jej podstawy. Znalezisko to wywołało żywe zainteresowanie świata naukowego. Niektórzy z archeologów przypuszczają, że jest to prawdopodobnie oddawna poszukiwany grobowiec Aleksandra Wielkiego, który miał się znajdować w pobliżu Aleksandrji, miasta nazwanego na jego cześć,—jednocześnie zaś wyrażono przypuszczenie, że może to być również grobowiec Kleopatry.

Piątek w niedzielę.

W miarę europeizowania się Turcji, dzień świąteczny, który według nakazów koranu obchodzony był - jak wiadomo - w piątek, przysunięty został na niedzielę. Wśród ludności mahometańskiej niższych warstw wywołało to wielkie oburzenie i powodowało nawet szereg zajść. Parlament turecki znalazł jednak drogę wyjścia. Nazwy dni tygodnia pozmieniane zostały w ten sposób iż w Turcji dzień oznaczony nazwą „piątku" wypada w ten sam dzień, kiedy w Europie niedziela. Dzięki temu w Turcji obchodzoną będzie również niedziela, choć będzie nazywała się piątkiem.

Ostre przepisy prohibicyjne w armji amerykańskiej.

Amerykański Sekretarz Wojny Hurley, podał do wiadomości ogólnej, że dotychczasowy regulamin wojskowy dopełniony został przez dodanie ostrego zakazu używania trunków przez oficerów i szeregowych. Wojskowy, który czy to w służbie czy poza służbą przychwycony zostanie na złamaniu tego zakazu, podlega natychmiast sądowi wojskowemu i przymusowemu wydaleniu z armji. Regulamin ten pozostający w związku z ogólnem zaostrzeniem przepisów prohibicyjnych przez prezydenta Hoovera wydany został w armji zresztą jeszcze z końcem października ub. r. nie został jednak wcześniej opublikowany z powodu śmierci ówczesnego Sekretarza Wojny, J.W. Gooda.

Nieoficjalna giełda Bruttów.

(tr. oznacza transakcję.)

Ceny za $^1/_{16}$ w dolarach amerykańskich.

Borysław: Apollo I i II 25. tr **Bernard** 15 tr **Ekwiwalent II i V** 70, **Wulkan Horodyszcze** I i II 70, **Wiara** 75 tr **Zyghard** I, II i III 80, **Jutrzenka** 20 tr **Konrad** I, II, IV i Bruger 600, **Mary** I, II, III, V 120, **Pontresina Galicja** I, II, III, IV, V 175 tr. **Piłsudski** 40, **Polska Nafta** VI (Wilson) 30, **Silva Plana** I. II, III, V, VI, VII, VIII, IX, X, XI, XII, XIII, XIV, XVI, XVII, XVIII, XIX, XX, XXI, XXII **Kozak** 360. tr. Blochówka II. tr. 20. Zyta 70 tr. **Ignacy** 15 tr.

Tustanowice: Cesia (Harding) I i II 25, **Flora** 30, **Kalifornia** II 30, **Kopernik** I i II 40, **Krakowianka** 25, **Marja Teresa** I 35, Mar. Ter. IV 30, **Plon** 20, **Waliszko** 80, Walka 130 Saksonia I, II, III, IV, tr. 180.

Mraźnica Piłsudski III 20, **Fotogen** II, III, IV, X, XII 80 **Halina** 60, **Zawisza Czarny** I 70, Zawisza Czarny II 60, tr. Sfinx 20, Fryderyk I, II, Bitumen Grunfeld 125 tr. **Arkadja** 85 trans. **Horodyszcze** I, II, II IV, V, VII, VIII, XI, X, XI, 350 tr. **Józef** I, II, III, III 190, **Zofja** I, II, III, IV, V, VI, VIII, 200, **Kołłątaj** V 125 tr. **Zygmunt** (Lim.) 120 tr. **Gdańsk** 155 tr. **Ropa** 80 tr. **Jakób** 68 tr. **Beno, Mella, Rella** 250, tr. **Pogoń** 25, **Yvonne** (krak) (Siecherman) 60 **Czesław, Sosnkowski** II, III, V, 165 tr. **Adela** 40 **Monte Carlo** I, II, III, IV, 70, **Tadzio** 30, **Tryskaj** 40, **Milano**, I, II, III, IV 50, **Bielsko** 40, **Bonaparte** 25, **Ella** 245, tr. **Guido** 85, **Janina** 45, **Skarb** I, II, III 20 **Wybuch** 15, **Linka** I, II 40, Joffre I, II, III, IV, V Petain I, II, Mraźnica I, II, III, IV, VI, XI, XII, XIII, 1000 tr. Karol (Sydonja) 70 Standard I, II, III, IV, VII, VIII 750, Anuśka 60 Gen. Sikorski Metan 50 tr., Aldona (Juris) I, III 90 Gotfried I, II, III, IV, V, VI, VII, VIII, IX, X, XI, XII 100 Minatera 45 Bogdan 30 Warszawa 40, Elsa 15, Ewa 15. Faustyna I, II, III, IV, V 60, Sasyk IV, 180 tr. Kraków (Violetta) tr. 45. Union I, II, III, IV, VII, 260 tr. Oleś 20., Dolfi I, II, III 42 tr., Katarzyna C (Bloch) 85 trans. Angela 900 tr Horodyszcze Galicja 350 tr

Ceny ropy borysławskiej 215 dolarów.
" " schodnickiej 315 "
" " uryckiej . . 360 "

Wydawca i odpowiedzialny Redaktor: Mieczysław Żuławski. — Redaguje Komitet Redakcyjny. Drukarnia Naftowa, T.S.L. Koło Borysław, Tel. 303

Redaktor przyjmuje w poniedziałek i czwartek od 5 — 7 pop. Adres dla korespondencyj: Borysław, Skrytka pocztowa 204.
Biuro redakcji i administracji: Borysław, ul. Pańska dom p. Wolańskiego Tel. 742. Konto czekowe P.K.O. Nr. 154.270
Godziny urzędowe od 5 — 7 pop.

Prenumerata kwartalna wynosi 3 zł. z dostawą, lub przesyłką pocztową.

Ceny ogłoszeń: Cała strona 200 zł — pół str. 110 zł — 1/4 str. 60 zł — 1/8 str. 40 zł. — Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy ogłoszenia: nadesłane 40 gr po kronice 45 gr — w tekście 55 gr — w artykułach 1 zł. — Ceny na 1-szej stronie o 100 proc. droższe — Drobne ogłoszenia za słowo różne 10 gr — kupno i sprzedaż 12 gr — matrymonialne, korespondencje i prywatne 15 gr — dla potrzebujących pracy 3 gr. Każdy numer dowodowy liczy się 25 gr.